

Duże drapieżniki w Brukseli

25 stycznia br. Dyrekcja Generalna ds. Środowiska Komisji Europejskiej zorganizowała spotkanie dotyczące działań Unii Europejskiej na rzecz dużych ssaków drapieżnych (niedźwiedź brunatny, wilk, rosomak i dwa gatunki rysia). W prelekcjach i dyskusjach problemowych wzięło udział około 100 osób z większości państw UE, reprezentujących naukowców, administrację i służby ochrony przyrody, środowiska myśliwskie, hodowców, społeczne organizacje przyrodnicze oraz media. Polskę reprezentowali: Sabina Pieruzek-Nowak (Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”), Paweł Pawlaczyk (Klub Przyrodników), Sylwia Szczutkowska (Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot).

Idea spotkania zrodziła się z potrzeby *wzajemnego dostrzeżenia przez zainteresowane strony ich różnych interesów oraz znalezienia wspólnej płaszczyzny porozumienia*. Jak słusznie zauważono, większość poważnych konfliktów na linii drapieżniki-człowiek nie jest bezpośrednio związana z dużymi drapieżnikami, ale z brakiem lub niewłaściwym zarządzaniem ich populacjami. Jak zapowiada KE, styczniowy warsztat był pierwszym etapem dialogu między interesariuszami w celu poprawy perspektyw współistnienia ludzi i dużych drapieżników w UE.



Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Uczestniczyli w nim reprezentanci niemal wszystkich krajów członkowskich UE, a także tych, które dopiero przygotowują się na rekolonizację dużych drapieżników. Fot. Sylwia Szczutkowska

Pomimo że spotkanie stanowiło interesujący przegląd nastrojów społecznych i dorobku poszczególnych państw dla ochrony (lub odstrzału) dużych drapieżników, to jednak trudno było sprowadzić do wspólnego mianownika zarówno kwestie odnoszące się do poszczególnych gatunków, jak i populacji. Inne są bowiem bolączki w Skandynawii, inne w Karpatach. Zupełnie inne wyzwania stawia także ochrona poszczególnych gatunków dużych ssaków drapieżnych. W Brukseli, jak łatwo się domyśleć, najwięcej rozmawiano o wilku. Spotkanie nie przyniosło żadnych twardych ustaleń, było raczej rozeznaniem sytuacji, na bazie której planowane będą bardziej celowe, systemowe działania. Warsztat był natomiast okazją do zaprezentowania problemu ochrony wilków na polsko-słowackim pograniczu.

Warto poprzeć inicjatywy Unii Europejskiej zmierzające do rozwiązywania konfliktów społecznych i skutecznej ochrony dużych drapieżników. Mam nadzieję, że następne spotkania odbywać się będą w bardziej kameralnych warunkach, z większym efektem dla ochrony gatunków.

Sylwia Szczutkowska